



## Zazdrośny mąż Usiłował zadusić żonę

KATOWICE, 7. 3. Zamężna 19-letnia Elżbieta Sofner z Katowic II (ul. Cynkowa 12b) zawiadomiła policję, że jej mąż, bezrobotny 24-letni Henryk Sofner, z którym ma separację, usiłował w podstępny sposób pozabawić ją życia.

Pod pretekstem udzielenia jej ważnych wiadomości wywabił ją z domu na przechadzkę i kiedy znalazła się w lesie pod Giszowcem Sofner rzucił się na nią i począł ją dusić rękami za gardło.

Ostatnimi siłami Sofnerowa wyrwała się z jego rąk i uciekła. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz, który wystawił zarazem świadectwo stwierdzające dokonanie zamachu. Powiadomiony o usiłowanej

zbrodni prokurator polecił przeprowadzić dochodzenie w trybie postępowania sądowego.

Zamachu dokonał Sofner na tle zazdrości o swą przyzwoitą żonę, która uzyskała separację. Sofner notowany jest w policji jako notoryczny złodziej.

## Odbił się Zjazd Weteranów w Katowicach

KATOWICE, 7. 3. W sali Domu Oświatowego w Katowicach odbył się w niedzielę Zjazd delegatów Okręgu Śląskiego Stowarzyszenia Weteranów b. armii polskiej we Francji z udziałem 150 delegatów i około 100 gości. Stowarzyszenie wykazuje znaczny rozwój i liczy obecnie 24 kół na Śląsku z 10 własnymi sztabami. Występowała się obszerna dyskusja. Ustępującemu zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorium, przy czym zebrani postanowili wybrać nowych władz Stowarzyszenia. Odroczyć do 10 b. m.

## Polska nawiązuje stosunki z narodową Hiszpanią

Polska misja handlowa w Burgos

(NAI) BURGOS, 7.3. Przybyła tutaj specjalna misja ekonomiczna z Polski, aby zbadać możliwości stosunków handlowych między Hiszpanią narodową a Polską.

Misji tej przewodniczy b. minister przemysłu i handlu, Marian Szydlowski. Misja zwiedzi

Burgos, Salamankę i inne miasta.

Prasa Hiszpanii narodowej wyraża zadowolenie z przyjazdu misji i zaznacza, że jest ona znakiem bliskich i przyjaznych stosunków, jakie nastaną w niedługim czasie między Polską a Hiszpanią narodową.

## Sprzed ołtarza na zubienicę Niesamowity ślub w kaplicy więziennej

TORUŃ, 7. 3. Wczoraj o g. 6-rano kat Braun stracił na dziedzińcu więziennym 34-letniego Franciszka Więckowskiego, notorycznego mordercę i bandytę. Po wyroku skazującym na śmierć Więckowski odwołał się do łaski Prezydenta. W sobotę wieczorem jednak nadeszła wiadomość, że Prezydent z prawa łaski nie skorzystał. Wówczas Więckowski zwrócił się do władz więziennych ze swoim ostatnim życzeniem: „Chciałbym wziąć ślub z matką mego dziecka”. Władze więzienne udzieliły swego zezwolenia i w sobotę wieczorem w ka-

plicy więziennej odbył się uroczysty ślub. Udzielił go kapłan więzienny w obecności naczelnika i strażników.

Podobno wszyscy byli wstrząśnięci w chwili, gdy skazaniec powtarzał: „i nie opuszczę ciebie aż do śmierci”. „Panna młoda” miała cały czas, a pan młody był błąd, jak śmierć. Po udzieleniu ślubu, małżonkom pozwolono przebyć pewien czas ze sobą w rozmownej więziennej. Noc skazaniec spędził w towarzystwie kapłana, odbył spowiedź i przyjął Komunię św. Stracony został o świcie.

## W MIKOŁOWIE

zaprenumerować „ABC” można w księgarni p. M. Burkowej (3-go Maja) w kiosku p. Nitszki (Dworcowa), w kiosku p. Chrostka (Plenty) i w kiosku „Ruchu” na dworcu.



TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

„Tysiąc nocy i jedna”

KINO W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Romantyczny milioner”

KRYSTAL: „Sherlock Holmes i dr. Watson”

MARYSIENKA: „Buziaczek”

KAPITOL: „Za zasłoną”

NEUDŁA WYPRAWA

CHŁOPCÓW

W ostatnich dniach dwaj chłopcy chcieli iść w ślady „Robinsona” i uciekli z domów rodzicielskich w Grudziądzu. Są to niejacy: Franciszek Bojarski i St. Jakubowski, którzy w dodatku swym rodzicom zabrali pewne sumy pieniędzy. Chłopcy jednak daleko nie zawędrowali, bo ich ujęto już w odległości około 21 km. Młodych robinsonów odstawiono do domów, gdzie obserwowali po skórze.

ZJAZD SYNDYKATU DZIENNIKARZY POMORSKICH

(a) W Bydgoszczy w niedzielę



ZWOLNIENIE STUDENTÓW

Zostali zwolnieni z aresztu pod dozór policji zatrzymani w związku z rozprawami nielegalnych ułotek studenckich

OLBROTY NA „KAZIUKU”

Według przewidywań obliczeń w ciągu trzech dni klermasz kazimierz zwiadał ponad 100 tys. osób, w tym 10 proc. przyjeżdżających. Towarów drzewnych przywieziono ze wsł na kwotę około 150 tys. przy czym prawie wszystkie zostały sprzedane. Ceny były nieco wyższe niż w r. ub. co się tłumaczy z większym popytem i zmniejszonym dozwoleniem z powodu fatalnego stanu dróg.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU

W dniu 5 marca został zakończony strajk piekarzy wileńskich. Pracodawcy zgodzili się uznać wszystkie żądania pracowników, a więc zapłacić za okres strajku, zgodzili się dać nie zatrudniać w siebie pracowników, rękawicowych i nie związków, a zwalnianie już pracujących będzie się mogło odbywać jedynie na skutek obopólnego porozumienia pracodawcy ze związkami zawodowymi. Poza tym przyniesiono pracownikom urlopy wypoczynkowe, wszystkim bez względu na ilość pracujących w zakładzie. Wynagrodzenie za pracę będzie wynosić 50 zł.

Wileńskie, dnia 21 lutego 1938 roku.

# Morderstwo 4 kobiet Żona, córka i 2 służące gen. Kozickiego ofiara potwornego morderstwa

W niedzielę w mieszkaniu gen. Stanisława Kozickiego w Skierkowie przy ul. Piłsudskiego 14 ujawniono potworną zbrodnię, której ofiarą padła żona generała, jego 5-letnia córka oraz służąca i bona.

Gen. Kozicki powrócił w niedzielę rano ze szpitala do domu i zastał drzwi zamknięte. Mimo dłuższego dobijania się, nikt nie odpowiadał. Gen. Kozicki wezwał wówczas słusza, który otworzył drzwi.

Po wejściu do mieszkania generała wraz z towarzyszącym mu słuszem zobaczył straszny widok. W pierwszym pokoju na podłodze w kałuży zakrzepłej krwi leżała żona generała i służąca. Obie miały czaszki rozpięte uderzeniem siekiery. W następnym pokoju na łóżku leżała bez życia 5-letnia córka generała z boną.

Zbrodni dokonano, jak się zdaje, w nocy z czwartku na piątek. Ponieważ gen. Kozicki bawił w szpitalu na kuracji i powrócił dopiero w niedzielę rano — morderstwo odkryto tak późno.

Według pierwszych wiadomości uzyskanych w tej sprawie morderstwa dokonano na tle zemsty ordynansa generała. Morderca miał zamiar zamordować jedynie żonę generała i córkę, ponieważ jednak w chwili po zamordowaniu ich do mieszkania powrócił dwu służące, zbrodniarz pożył się w ten sposób niewygodnych świadków zbrodni.

W całym mieszkaniu widniały ślady gospodarki rabunkowej mordercy. Zrabowali oni gotówkę oraz biżuterię.

O dokonaniu zbrodni podejrzani są ordynans generała 23-letni Bronisław Janowski i jego żona. Oboje zbiegli ze Skierkowie w nieznanym kierunku. Za zbiegnięciem tożsamość listy gończe, podając ich rysy i wszystkie postępowanie PP. w całej Polsce.

Dochodzenie prowadzą władze śledcze cywilne i wojskowe.

Na podstawie sytuacji znalezionych zwłok, możnaby odtworzyć przebieg zbrodni: ordynans Janowski wysiadł w mieszkaniu generała w kuchni. Nad ranem, kiedy wszyscy twardo spali, ordynans z siekierą w ręku wszedł do małego pokoiku, gdzie spała służąca Oleczakówna. Widocznie pierwsze uderzenie nie było śmiertelne, gdyż służąca zdążyła jeszcze zerwać się z łóżka i dobiec do sypialni, gdzie padła pod ciosami siekiery. Niewątpliwie wołała o ratunek. Świadczy o tym fakt, że sasiadki usłyszały w przedśmiertnym okrzyku.

Wołania Oleczakówny widocznie dobiegły generałową. Zerwała się ona z łóżka, na którym nie znalazła śladów walki i przebiegła 10 metrów, dzieląc ją od przedpokoju. Tu rozegrała się dramatyczna walka ze zbrodniarzem. Chwycił on generałową za lewą rękę, a prawą zadał śmiertelny cios w głowę. Generałowa biegnąc na pomoc służącej, była owinęta w kołdrę, a w rękę trzymała ciężkie lustro, które metalową oprawę. Wszystko to odbywało się w błyskawicznym tempie. Na krzyki mordercy kobiety obudziła się bona, Piotrowska, która wyskoczyła z łóżka i uciekła do ostatniego pokoju.

Tu dopadł ją zbrodniarz i potwornie zmasakrował. Pozostała tylko 5-letnia dziewczynka — spała ona

głębokim snem, nie podejrzewając, że za chwilę padnie trupem.

Gen. Stanisław Kozicki, który w niedzielę powrócił ze szpitala i pierwszy stwierdził straszną zbrodnię dokonaną w jego domu, jest tak wstrząśnięty stratą rodziny, że narazie nie jest w stanie zeznawać.

## M. ARCT

WARSZAWA. I.

NOWY ŚWIAT 35

LEKTURA SZKOLNA

KATALOGI BEZPŁ.

Zaopiekowali się nim sąsiedzi u których przebywał. Generaliści 45 lat. Szarży generałską otrzymał niedawno i uchodził za jednego z najważniejszych oficerów. Posiada pięciokrotnie odznaczenie krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, orderem Polonia Restituta IV klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, i złotym Krzyżem Zasługi. Pogrzeb ofiar bestialskiej zbrodni odbędzie się prawdopodobnie we śro-

## Dyskusja w Senacie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

### W WIRZE SPRZECZNOŚCI

Jeszcze ostrzej wystąpił konserwatyści sen. Biniński. Stwierdził on, że organizm państwowy nie funkcjonuje w sposób należyty i sprawny, a przyczyną leży w tym, że konstytucja znajduje się w oderwaniu od rzeczywistości polskiej. Parlament nie reprezentuje większości społeczeństwa wskutek wadliwej ordynacji wyborczej i niedopuszczalnych praktyk, jakie miały miejsce w czasie ostatnich wyborów. Opinia publiczna nie może się wypowiedzieć, ucieka się do demonstracji i strajków. Tegoroczna dyskusja parlamentarna dowiodła, że rząd nie ma jednolitego programu.

## Były miliardier okradł woźnicę Tragedia rosyjskiego emigranta

Jednym ze stałych mieszkańców warszawskiego „Cyrku” jest Rosjanin Popow. Liczy on obecnie 60 lat i pozostaje w skrajnej nędzy, żywiąc się odpadkami, znalezionymi na ulicy. Pewnego razu skradł on palto woźnicy Marianowi Łopackiemu. Odprowadzono go do komisariatu, gdzie przypadkowo znajdował się kupiec branży żelaznej, Chaskiel Margulies. Poznał on we włożonej do jednego z najbogatszych lu-

dzi w Rosji przedwojennej, właściciela olbrzymich hut żelaznych na Uralu. Popow po rewolucji bolszewickiej musiał uciekać i zawędrował do Polski. Tu stoceżył się na samo dno nędzy. Były milionier posiada brata w Paryżu, który jednak jego losem wcale się nie interesuje. Popow pozostaje w areszcie, oczekując na sprawę sądową, gdzie będzie odpowiadał za kradzież palta wartości kilku złotych.



TEATR MIEJSKI: „Zmieniam

pleć” — komedia muzyczna Kurt

Bortwella w wykonaniu zespołu ar-

tystów scen stołecznych.

METAL NA DZWONY

(JK) Parafia Przemienienia Pań-

skiego w Łukowie posiadała nied-

gdy piękne dzwony, które zostały w

czasie wojny zarekwirowane przez

okupantów. Proboszcz parafii, ks.

kan. Mazurkiewicz, pragnie uzupeł-

nić dzwonnice, która posiada obecnie

jeden dzwon, wezwał ludność do

składania ofiar na ten cel, zwiast-

cza jeśli chodzi o metal.

Dotąd złożono już kilkadziesiąt

kg. metalu.

DOZYWIANIE 32.000 DZIECI

(JK) Odbył się w Lublinie pierw-

szy walny Zjazd Stowarzyszenia p.

n. „Wojewódzki Komitet Pomocy

Dzieciom i Młodzieży w Lublinie”.

Na zjeździe tym ustalono m. in., iż

dzięki funduszom komitetu w zlu-

1937 r. akcja dożywiania dzieci obję

ła 28.000 dzieci oraz akcja kolonii

i półkolonii — 10.500 dzieci. Obecnie

prowadzona akcja dożywiania obej-

muje 32.426 dzieci.

Na zjeździe wybrano zarząd Ko-

mitetu z pp.: dyr. Feliksem Gadam-

skim i p. de Framcourt na czela.

52-LETNI ZWYRODNIALCZ

52-letni Jan Brożek z Urzędowa

(pow. lubelski), oskarżony o doka-

nanie gwałtu na 11-letniej Teodorze

Puchaczównie został skazany na ka-

zę 1 roku więzienia.

ŚLUA NA RZECZ KRZNI

(JK) W powiecie białskim projek-

tuje się budowa na rzecze Krznie ślu-

zy, spiętrzającej wodę. Zrealizowa-

nie projektu wyniesie około 80.000

zł.

Pozostaje to w związku z pracami

komisji łąkowo - melioracyjnej Izby

Rolniczej w Lublinie.

## Kronika gdańska

PARADA HITLEROWCÓW

W Gdańsku odbyła się wielka pa-

rada narodowych socjalistów za-

mieszkałych na terenie miasta. W

marzu propagandowym wzięło u-

dział około 1000 osób.

Na mniejszych ulicach młodzież

arodowo - socjalistyczna zaczęła

Polaków domagać się od nich salu-

towania sztandarów przez podniesie-

nie ręki.

PARAGRAF ARYJSKI

DLA LEKARZY

Dnia 1 kwietnia r. b. zostaje w

Gdańsku wprowadzony dla lekarzy

przyjmujących pacjentów członków

gdańskich kas chorych paragraf ary-

jski. Związek lekarzy gdańskich za-

warł z ka mi chorych umowę, zgod-

nie z którą dopuszczają one do lecze-

nia swych członków tylko Aryjczy-

ków oraz takich lekarzy żydów, któ-

rzy przed 1914 r. osiedlili się w

Gdańsku i tu pracowali w czasie dzie-

łań wojennych na samym froncie.

Z ogólnej liczby 23 lekarzy żydów

znano tylko jednego, który w czasie

gospodarstwa p. Borówko

MARZEC

SŁOŃCE

Wschód Zachód

6 - 8 | 17 - 26

KSIĘZYC

Wschód Zachód

8 - 47 | 0 - 15

Di. dnia | Przybyło

11 - 18 | 3 - 34

8

WTOREK

Dzisiaj św. Jana Bożego

Jutro św. Franciszki

## OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania

Torpedo podręczne

biurowe, arytymetry

Thales; duży wybór

maszyn okazyjnych. Sprzedaż —

Kupno — Remonty. Maczender, Mar-

szałkowska 53 tel. 790-05.

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE

MEBLE